

W pokoju hotelowym

Rafał Brzozowski

Nie przekonuj mnie do rzeczy bez znaczenia
Nie namawiaj mnie na smaki, których nie znam
Nie obwiniaj mnie za winy swoje, czyjeś
Nie rozkazuj i choć raz przytulaj bez wysiłku

Jest w pokoju hotelowym
Cisza dobra, zawrót głowy
Pajęczyna żył na rytmy
Dzieli przepływ uczuć zwykłych

Jest w pokoju hotelowym
Miejsce czułe, widok piękny
Pajęczyna żył na rytmy
Dzieli przepływ uczuć zwykłych

Będę rzeczy obce po swojemu badał
Będę smaki łączył i rozdzielał nowe
I nie będę ciebie winił sam za siebie
Czy rozkażę, nie chcę tego, ale nie wiem

Jest w pokoju hotelowym
Cisza dobra, zawrót głowy
Pajęczyna żył na rytmy
Dzieli przepływ uczuć zwykłych

Jest w pokoju hotelowym
Miejsce czułe, widok piękny
Pajęczyna żył na rytmy
Dzieli przepływ uczuć zwykłych

W tym pokoju hotelowym
Nic już nie powtórzy się